

Na posiedzeniu Zarządu Głównego Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką, w którym uczestniczyli też prezes oddziałów wojewódzkich, zaproszono założenia i tezy na I Ogólnopolski Zjazd tego stowarzyszenia, który odbędzie się w Warszawie 29 kwietnia br.

Ciąg dalszy na str. 2

Lech Wałęsa powrócił do kraju

22 bm. powrócił do kraju Lech Wałęsa, który przebywał w Rzymie na zaproszenie trzech włoskich central związkowych.

Cieszą się, że jestem znów na ziemi polskiej, wszędzie dobrane, ale najlepiej w domu — powiedział dziennikarzom na lotnisku w Warszawie. Podczas pobytu we Włoszech — stwierdził — spotkał się z wielkim zainteresowaniem.

Ciąg dalszy na str. 2

Dni Komedy

„Krzysztofowi Komedzie Trzcińskiemu, kompozytorowi i pianistę, w dwudziestą rocznicę śmierci — Polskie Stowarzyszenie Jazzowe” — napis tej treści umieszczony został na tablicy pamiątkowej odsłoniętej 23 bm. na grobie artysty na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. P.S. jest także głównym organizatorem cyklu imprez w stolicy pod wspólną nazwą „Dni Komedy”.

Ku czci św. Wojciecha

23 bm. odbyły się w Gnieźnie tradycyjne, doroczne uroczystości religijne ku czci św. Wojciecha — patrona Kościoła katolickiego w Polsce. Wzięli w nich udział członkowie Episkopatu Polski z prymasem, kardynałem Józefem Glempem, księża i członkowie zgromadzeń zakonnych, wierni diecezji gnieźnieńskiej i pątnicy z całego kraju.

Po XIV Kongresie SD

Demokratyzacja wszystkich dziedzin życia

Refleksjom i wrażeniom po zakończonym w nocy z czwartku na piątek XIV Kongresie Stronnictwa Demokratycznego, poświęcone było spotkanie grona delegatów z woj. białostockiego (Wiesław Chabowski, Zygmunt Lidek, Zenon Roslan, Jerzy Sleszak, Grażyna Suchodolska, Zygmunt Sulewski, Józef Szawiec i Ryszard Wydzierzecki) z przedstawicielami prasy i radia, które odbyło się w sobotę, 22 bm. w siedzibie WK SD. Oto niektóre stwierdzenia:

★ Był to Kongres odbywający się w okresie doniosłych przemian politycznych, społecznych i gospodarczych dokonujących się w naszym kraju. Inicjatorami wielu z nich było właśnie SD.

★ Odnosnie koalicji — Wyraznie zostało zapisane w Uchwale Kongresu: „Cała koali-

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 96 (11 699)

Białystok—Łomża—Suwałki, poniedziałek, 24 IV 1989 r.

Wydanie 1

Cena 25 zł

Produkcja, usługi i... deficyty

Chemiczne wywabianie kłopotów

Czasu mamy takie, że nawet obiektywna statystyka może zaciąć w głowie. Dobrze więc, że wskaźniki (szczególnie te systematyzujące poszczególne dziedziny życia gospodarczego) prezentowane są według cen bieżących i stałych. Dzięki temu, miast ludzi się jakiegoś to skoku dokonywać niektóre dziedziny produkcji, można dostrzec realia, którym niejednokrotnie daleko do stanu choćby zadowalającego.

Oto przykład: w I kwartale br. według cen bieżących w regionalnym przemyśle chemicznym produkcja sprzedana była zdecydowanie wyższa, niż w analogicznym okresie roku w woj. suwalskim. Wynik ten okazał się lepszy o około 60 proc., w białostockim — o 76 proc., zaś w łomżyńskim — aż o 94 proc. Tymczasem po przeliczeniu wszystkiego na ceny stałe wywnika, że suwalskim producentom zabrało kilkunastu procent do poziomu sprzed roku. Białostocka chemia uzyskała wynik z minimalną nawązką, a jedynie Łomżyńskie zdy-

stansowało efekty sprzed roku o około 26 proc.

W Spółdzielni Inwalidów im. K. Świerczewskiego w Szczuczynie w I kwartale br. planowano sprzedaż wyrobów za 145 mln zł, uzyskano zaś ponad 190 mln zł. Szczuczyna-

scy spółdzielcy przyznają, iż wynik jest wprawdzie niezły, ale pełną satysfakcję mieliby dopiero wtedy, gdyby można było „odfajkować” wszystkie zamierzenia.

Niestety, o wiele mniej niż planowali dostarczyli płatków mydlanych, mydła do golenia „Zak”, pasty bhp, dezodorantów do WC i soli do nóg „Morsol”. Złożyły się na to m.in. niedostateczna ilość wódr mydlanych, awarie urządzeń, brak opakowań, a nawet etykiet. Przy tym, nie

Ciąg dalszy na str. 3

KO „Solidarność” przygotowują się do wyborów

W różnych regionach kraju powstają w ostatnich tygodniach Komitety Obywatelskie „Solidarność”, których celem — jak informuje się w okolicznościach oświadczenia (np. Komitetu Regionu Świętokrzyskiego) — jest:

„Wyrażenie opinii w sprawach kraju i regionu oraz mobilizowanie sił społecznych do wspierania reform demokratycznych”, a także (np. komitet woj. lubelskiego) — kontrolowanie realizacji umów zawartych przy „okrągłym stole”.

Żyłka w odżywcze

Kawałek żyłki, odłamki szkła, pinezki i sodek kawy — znalazł się w słoiczku z odżywką dla niemowląt sprzedawanym w sklepach spożywczych na terenie południowej Anglii.

Wszystkie te niebezpieczne przedmioty, bądź substancje wykrzyto w produkowanych przez firmę „Heinz” odżywkach, które zostały zakupione w pięciu różnych sklepach w okresie od 7 do 15 bm. Do

Ciąg dalszy na str. 2

Jutro w „Gazecie”

► „Karygodne zaniedbania, jeśli chodzi o chów trzody chlewniej, stwierdzono zwłaszcza w RSP w Wólcie Nurzeckiej. W ubiegłym roku do starczyła ona zaledwie 88 ton żywności, czyli 33 proc. mniej niż w poprzednim. Na tak duży regres wpłynęła znaczna upadkowność zwierząt, najwyższą wśród wszystkich spółdzielni w woj. białostockim. Straty z tego powodu przekroczyły 11 mln zł.

Podobnie nie mogą pochwalic się przyzwolonymi wynikami spółdzielcy z RSP w Klukowie. Zbiory zboża wyniosły tam przeszło 420 ton, czyli niewiele więcej niż połowę produkcji z ubiegłego roku. Plony pszenicy, to zaledwie 6 kwintalów z hektara, a pszenicy jarej — 11 kwintali...”

CZY TRAFIA DO KSIĘGI (ANTY)REKORDÓW?

► Rotacja kadr w Zakładzie Elementów Automatyki Przemysłowej „Mera-Pnefal” w Białymstoku traktowana jest przez kierownictwo jak zbrodnia. Na 206 osób zatrudnionych w ubr. naliczono 158 przyjętych i 107 zwolnionych. Do połowy kwietnia br. ogólny stan zatrudnienia zwiększył się do 236 ludzi, ale fluktuacja trwa nadal: przyjęto 43 pracowników, odeszło zaś w tym czasie 26. Część rezerwyjnych porzucała pracę.

KRĘGI NIEDOMÓWIEN

Obecnie, komitety te — co wynika z ich deklaracji — za najważniejsze zadanie uznają przygotowanie do czerwcowych wyborów do Sejmu i Senatu.

„Idziemy do wyborów nie po to, żeby walczyć o władzę, — głosi np. odezwa Obywatelskiego Komitetu Porozumiewawczego „Solidarność” w Szczecinie — ale żeby te władze kontrolować, być obecni przy podejmowaniu decyzji o naszych żywotnych sprawach. Główną powinnością naszych przedstawicieli w Sejmie i w Senacie, poza udziałem w poszukiwaniu sposobów uzdrowienia gospodarki, będzie troska o to, aby proces demokratyzacji nie uległ zahamowaniu, aby powstały wszechstronne warunki do odbudowy struktur społecznych i odrodzenia normalnego życia społecznego, do przywrócenia społeczeństwu pełnej podmiotowości.

W niektórych regionach na posiedzeniach komitetów desygnowano już kandydatów na posłów i senatorów. (PAP)

Ciężki dzień na PKP

Tory do Warszawy odblokowane

- Wypaczenie się szyn przyczyną wypadku
- Zakłócenia w ruchu pociągów
- Kto pokłonił się na zawartości cysterny

Jak już informowaliśmy, w ubiegły piątek między Czyżewem a Szepietowem doszło do wykolejenia się 8 wagonów pociągu towarowego, co zablokowało ruch na trasie Białystok—Warszawa. Pociągi dalekobieżne jechały przez Ostrołękę.

W sobotę o godz. 7.57 otwarto tor nr 1. Ekspres „Pogoń” mógł już pojechać

Wiadomości dnia

Robocza wizyta
W. Jaruzelskiego w ZSRR
W WARSZAWIE — Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przewodniczący Rady Państwa PRL — W. Jaruzelski złożył w Moskwie, kwietnia 1989 r. roboczą wizytę w ZSRR.

Zebrał się
Komitet Obywatelski
W WARSZAWIE — 23 bm. na kolejnym posiedzeniu zebrał się w Warszawie pod przewodnictwem Lecha Wałęsy Komitet Obywatelski „Solidarność”, który omówił sprawy związane z zapowiadzanymi wyborami, w tym m.in. rekomendacje dla kandydatów do Sejmu i Senatu.

Zjazd działaczy NZS
W WROCŁAWIE — Za zgodą rektora Uniwersytetu Wrocławskiego w gmachu głównym tej uczelni obradował w sobotę zjazd działaczy Niezależnego Zrzeszenia Studentów — organizacji, która wystąpiła z wnioskiem o rejestrację do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie.

Tematem dyskusji, która toczyła się przy drzwiach zamkniętych, jest m.in. sytuacja prawna NZS-u i ewentualne zmiany w statucie tego zrzeszenia.

Manifestacja ekologiczna w Gdańsku

W Gdańsku odbyła się 22 bm. legalna manifestacja ekologiczna przeciwko budowie elektrowni jądrowej w Żarnowie. Jej organizatorem był Zarząd Województwa Ligi Ochrony Przyrody. Zbierano podpisy pod apelacją, w której postulowano powstrzymanie dalszej rozbudowy energetyki jądrowej w Polsce do czasu powstania nowych, całkowicie bezpiecznych technologii.

Papież odwiedzi Kubę
W RYMU — Przewodniczący Konferencji Episkopatu Kubańskiego Kobieta Katalicka, arcybiskup Jaime Lucas Ortega y Polanco odwiedzi w sobotę, 24 kwietnia, w odwiedziny papieża Karla w Watykanie. Papież Karłowi przybędzie do tego kraju w 1991 r.

Pogoda

DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 10-12 st. C; minimalna 0-2 st. C. Wiatr przeważnie słaby, południowo-zachodni i południowy.
JUTRO — słonecznie, bez opadów, ciepło.
WNIEMNIJ: Horacego, Fidelisa, Egberta.

Pierwsi kandydaci na senatorów i posłów

Rozwój regionu i zdrowie mieszkańców — to sprawy najważniejsze...

...mówią profesorowie AMB
— MARIAN SZAMATOWICZ
I TADEUSZ JANUSZKO.

Pytania były mocne. Dotyczyły m.in. stosunku do projektu ustawy o prawnej ochronie dziecka poczętego, godzenia obecnie piastowanych funkcji z ewentualnie nowymi obowiązkami, najważniejszych problemów w kraju i regionie i w oświacie.

Jest to — jak powiedział

witając zebranych prof. dr hab. Maciej Smitkowski — niezwykle spotkanie, dokumentujące związek twórcy uczelni w życiu miasta i regionu, będące świadectwem demokratyzacji naszego życia. Bo oto w tym Collegium Universum Akademii Medycznej w Białymstoku zebrali się w

dnia 21 bm. organizacje parcyjne: Akademii Medycznej, Politechniki Białostockiej i Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Przybyli profesorowie, docenci, doktorzy, pracownicy administracji i studenci, żeby wspólnie, na swej środowiskowej konwencji wyborczej stanowić się nad tym co najważniejsze jest dla kraju, regionu i uczelni oraz, aby (w

Ciąg dalszy na str. 2

Dominik Jastrzębski: Zawsze chciałem startować w wolnych wyborach

Włoska oferta

22 bm. w sali konferencyjnej UW w Łomży odbyło się spotkanie przedstawicieli organizacji politycznych i administracji poswiecone zbliżającym się wyborom do Sejmu i Senatu. Przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Mieczysław Czerniawski.

W spotkaniu uczestniczył minister do spraw współpracy gospodarczej z zagranicą — Dominik Jastrzębski, który zamierza ubiegać się o mandat senatorski z woj. łom-

żyńskiego. Uzasadniając motyw swojej decyzji D. Jastrzębski stwierdził m.in.: — Każdemu kandydatowi na senatora stawia się pytanie: dlaczego chcesz nim zostać? W moim przypadku powody są dwa. Po pierwsze — od dziecka marzyłem aby startować w prawdziwie wolnych wyborach, a takimi będą te z 4 czerwca br.

Drugi powód wywodzi się z

życiowego. Uzasadniając motyw swojej decyzji D. Jastrzębski stwierdził m.in.: — Każdemu kandydatowi na senatora stawia się pytanie: dlaczego chcesz nim zostać? W moim przypadku powody są dwa. Po pierwsze — od dziecka marzyłem aby startować w prawdziwie wolnych wyborach, a takimi będą te z 4 czerwca br.

Co zyskają mieszkańcy Łomżyńskiego stawiając na mnie? Od czasów ministra Podedwornego jestem pierwszym, nazwijmy to „koniem”,

Ciąg dalszy na str. 2



Akademia Medyczna szuka pomocy

— Nasze potrzeby są ogromne. Chcielibyśmy, aby Akademia Medyczna była uczelnią o wysokim poziomie naukowym, dydaktycznym i diagnostycznym. Można to osiągnąć jedynie przy ciągłym i systematycznym postępie. Ustabilizowanie oznacza zastój. Nam zależy na rozwoju. A na to potrzebne są pieniądze...

Te słowa powtarzane przy różnych okazjach rektor prof. Zbigniew Puchalski przypomniał raz jeszcze podczas sobotniego posiedzenia Społecznego Komitetu do spraw rozwoju Akademii Medycznej. Ministerstwo Zdrowia nie zdo-

ła unieść ciężaru wszystkich wydatków, budżet jest zbyt skromny, a potrzebujących wielu. Uczelnie muszą szukać pomocy finansowej na swoim terenie.

Powołany w ubiegłym roku przez Prezydium WRN w Białymstoku Społeczny Komitet, w skład którego wchodzi przedstawiciel zakładowych, przedsiębiorstw i instytucji z całego makroregionu, podjął się właśnie takiej roli. Zadaniem jego jest gromadzenie środków na koncie uczelni, podejmowanie działań przynoszących dochód jak również nadzorowanie wydatków.

W najbliższym okresie poczynania komitetu — stwierdził przewodniczący Włodzimierz Zaleskiński (dyrektor białostockiego WPHW) — koncentrować się będą wokół budowy Dziecięcego Szpitala Klinicznego. Działania te przebiegać dwutorowo. Z jednej strony chodzi o zebranie jak największej kwoty na potrzeby tej inwestycji (komitet zwrócił się z apelem do 300 zakładów pracy o wsparcie finansowe konta społecznego funduszu budowy DSK), a z drugiej — tworzenie całej jądrowej klimatu wokół całej sprawy. Ślad m.in. zaproszenie do Białegostoku inż. Zaleskiego-Zamenhofa, wnuka słynnego na cały świat biał-

Na stadionie piłkarskim w Nimes (Francja) ogłoszenie oddzielającego widownię od boiska może, w wypadku zamieszek lub pożaru, zostać automatycznie otwarte w czasie jednej minuty. Gdyby takie urządzenia były na stadionie w Sheffield może nie doszłoby do tragedii. CAF — EPA

Szantażysta w mundurze

Sąd w nadwołżańskim mieście Gorki (ZSRR) skazał na trzy lata pozbawienia wolności chorążego wojsk wewnętrznych A. Kozłowa za akty bandytyzmu i szantażu. Kozłow usiłował wymusić pieniądze od przewodniczącego jednej z miejscowych spółdzielni, a gdy ów nie chciał spełnić tych żądań, groził i bił go. Spółdzielca zwrócił się o pomoc do milicji. W rezultacie napastnik znalazł się na ławie oskarżonych i zesłany został do obozu pracy o zastraszonym rygorze.

Aerotaxi! Proszę...

Aeroklub Szczeciński wyszedł naprzeciw gospodarczym inicjatywom w regionie uruchamiając powietrzne taksówki. Można już dziś z nich korzystać, ale tylko do tych miast w Polsce, które mają lotniska. Kiedy rolę taksówek zaczął pełnić także helikopter zakres usług znacznie się zwiększył. W trzysobowym aerotaxi jedna godzina lotu kosztuje 60 tys. zł. W większym samolocie, mieszczącym 10 pasażerów i bagaż — 98 tys. zł. Coż znaczyć te kwoty, jeżeli mówi się, że czas to pieniądź.

Nie, tylko korzystać...

Trzyłatek za kierownicą

Chwile grozy przeżyli mieszkańcy handlowej dzielnicy Amsterdamu. Kiedy z przerażeniem zauważyli 3-letniego chłopca przy kierownicy furgonetki beztoru jadącej po jezdni i chodnikach. Wóz potrafił kilku przechodniom, 6 osób zostało rannych. Jedna osoba doznała złamań ręki. Inni poszkodowani po opa-

Ciąg dalszy na str. 2



Wczoraj NA AUTOGIEŁDACH

Maluch najpopularniejszy

Niedzielną giełdę białostocką, mimo nie najlepszej aury, ścignęła wielu chętnych pozbierała się swolch „czterech kółek”. Ogółem wystawiono do sprzedaży blisko pięćset pojazdów. Zainteresowanie kupujących spore, ale głównie Fiatami 126p. Oferta maluchów obejmowała roczniki 1974-89. Wybor był spory, ale ceny — jeśli chodzi o pojazdy do dwu lat — w bonach

PeKaO. Natomiast Polonezy aż do rocznika 1982, wyłączone w bonach. Co kupowano i jak płacono? Oto niektóre wynotowane transakcje: Fiat 126p (1988) 3,5 mln, (1986) 2,5 mln zł, (1983) 1,6 mln zł, duży Fiat z r. 1986 został sprzedany za 2 mln zł, Poloner z r. 1980 za 2,5 mln zł a z r. 1984 kupio-

Ciąg dalszy na str. 2

Chemiczne wywabianie kłopotów

Ciąg dalszy ze str. 1

wiadomo jaki będzie następny kwartał, nie bowiem nie zapowiada kresu kłopotów.

— Najważniejsze, aby było z czego produkować — podkreślał szef wydziału. — Wtedy łatwiej byłoby wywozić z pozostałymi przeciwnościami.

— Wielobranżowość ma plusy i minusy — stwierdzają spółdzielcy z elektrycznego „Mazura”. — Między innymi dzięki niej można wspomagać specjalistów „kulejące”.

Trudne dni przeżywa branża gumowa, chociaż nie ma większych kłopotów zaopatrzeniowych. Problem polega na rozbieżności między cenami surowców (niektóre ostatnio podniesiono nawet o 150 proc.) a cenami gotowych wyrobów, które zgodnie ze stosownymi przepisami, można było zwiększyć tylko o 12,75 proc.

„Guma” stanowi około 20 proc. ogólnej produkcji Spółdzielni Pracy „Mazur” w Elku; przyniesie straty, jeśli przytoczonych relacji cenowych nie zmienia stosowne zarządzenia. Uzyskane w I kwartale br. 189 mln zł z produkcji sprzedanej, to efekt pracy pozostałych branż, głównie stolarskiej. Jest on większy od planowanej kwoty o około 28 mln złotych.

— Czy wystarczy tej nadwyżki na dofinansowanie innej deficytowej działalności jaką są usługi pralnicze? — zastanawiają się elektrycy. — I choć zdają sobie sprawę z niepoprzelalności takich decyzji, zastanawiają się nad podnie-

sieniem cen usług w pralniach.

— Usługi to teraz jeden wielki minus — mówią spółdzielcy z Chemicznej Spółdzielni Pracy w Dąbrowie Białostockiej. — Nie pomagają ani furty, ani zielone światła, gdy nie sposób sforsować bariery zaopatrzeniowej.

Właśnie z powodu braku materiałów, spółdzielnia rezygnuje ze świadczenia usług w zakresie krycia dachów, instalacji wodociagowych i centralnego ogrzewania. Z tych samych przyczyn nierenowne są usługi rymarskie i krawieckie. Wątpliwe, czy przejmujący je rzemieślnicy-rzeczycielcy będą w stanie utrzymać sieć usług przynajmniej na dotychczasowym poziomie.

Działalność podstawową dąbrowskiej „Chemii” limituje, dalekie od potrzeb, zaopatrzenie w tworzywa sztuczne. Pojawiają się problemy z produkcją zabawek, które w I kwartale tego roku musiały ustąpić zamówieniom kooperacyjnym m. in. rzemieślników producentów zmechanizowanego sprzętu gospodarskiego domowego oraz Białostockich firm „Promot” i ZPOW. Na szczęście kooperanci dostarczają surowce. Jednak ludziom w Dąbrowie Białostockiej nie dają spokoju luzu, niewykorzystany specjalistyczny park maszynowy i potrzeba działania. Przy robocie na pół gwizda trudno marzyć choćby o konkurencyjności w kontaktach kooperacyjnych. A przecież trzeba wzbogacać fundusze na rozwój firmy i place.

LUCYNA SZEPIEL

Akademia Medyczna szuka pomocy

Ciąg dalszy ze str. 1

lostoczanina, którego imię przysłał budujący się szpital a także włączenie się do akcji „Dać szansę”, prowadzonej przez aktora Zygmunta Kesłowicza, ustawienie skarbonki w trzech białostockich domach towarowych.

W najbliższym czasie ma być wydany plakat okolicznościowy, którego projekt podjął się wykonać społecznie artysta plastyk z Warszawy, Mirosław Gołdziejowski. Zachęta do przekazywania środków będą również cegiełki. Podczas obchodów Dnia Dziecka planowanych jest wiele imprez, z których dochód przeznaczony zostanie na konto DSK, m.in. kwesta wśród mieszkańców, aukcja dzieł sztuki, loteria fantowa.

Komitet zamierza podjąć także działalność gospodarczą, wejść w kontakty z przedsiębiorstwami zagranicznymi. Ze swojej strony Akademia wspomagać będzie fundusz prowadzeniem badań specjalistycznych w zakładach pracy.

O poczynaniach komitetu z uznaniem wyraził się prof. Marian Szmatowicz, podkreślając iż może on służyć za przykład dla podobnych ciał społecznych. Jednocześnie przewodniczący WRN poinformował, że z dotychczasowej działalności WRN podzielił nadwyżki budżetowej na konto DSK przeznaczono 25 mln zł. Suwalski UW z kolei za-

deklarował 20 mln zł. Potrzebę białostockiej uczelni będą brane również pod uwagę przy najbliższym podziale środków w woj. olsztyńskim — zapewniła wiceprzewodnicząca tamtejszej WRN.

Wraz z ostatnimi dotacjami społeczny fundusz budowy DSK wynosi blisko 81,5 mln zł. Jest to niewątpliwie spora suma, zważywszy na kilkumiesięczne funkcjonowanie komitetu, ale stanowi ona za ledwie część tego, co potrzebują uczelnia. Na kontynuowanie prac inwestycyjnych w roku bieżącym Akademii niezbędna jest kwota 3 mld zł, z czego na samą budowę DSK — półtora miliarda złotych. Dodać jeszcze należaloby koszty (co najmniej 150 mln) na rozpoczęcie pralni, zakup wyposażenia, remont PSK, projekt przychodni. Hotel dla matek hospitalizowanych dzieci (inwestycja bez której nie sposób wyobrazić funkcjonowania szpitala), pochłonie już wstępnie 100 mln, zaś koszt całosci przewidywany jest na 500 mln.

Lista potrzeb Akademii Medycznej, za którą kryje się miliony, jest bardzo długa. A jak dotychczas uczelnia nie otrzymała z resortu żadnego pismem potwierdzenia o przyznaniu środków. Z informacji telefonicznej wynika, że z dotychczasowej działalności WRN podzielił nadwyżki budżetowej na konto DSK przeznaczono 25 mln zł. Suwalski UW z kolei za-

Uwaga rolnicy!

Zagadna zima i wczesna wiosna przyspieszyły wegetację roślin uprawnych a jednocześnie stworzyły warunki do rozwoju chorób, szkodników i chwastów. Na plantacjach rzepaku ozimego — obok choroby krzyżownicowej — pojawił się masowo słodzik rzepakowy. Wolejodziej Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin w Białymstoku przypomina o konieczności wykonania oprysków przy pomocy preparatów: Cymbus, Decis, Fastac, Propoxol M. W wypadku oprysków z samolotu należy stosować Migławik.

W pszenicy ozimej, pszenicy i życie obserwuje się duże zżaranie młotą zbożową oraz

chwastami dwuliściennymi. Na plantacjach, gdzie nie wykonano oprysków przeciw młotom, powinno się stosować Tolkan lub Arelon.

W tym roku wyjątkowo wcześnie pojawił się inwazyjny chwast na plantacjach pszenicy ozimej. Optymalny termin zwalczania tej choroby przypada na fazę — 1-2 kłosa. Opryski można wykonać nawet w końcu kwitnienia preparatem Siarkol K. Ten zabieg pomoże też zwalczać łamliwą dżdżownicę w pszenicy i pszenicy. Siarkol K można używać także z herbicydami typu Aminotriazoli zwalczającymi chwasty dwuliścienne. (ik)

Komu to potrzebne?

W Wielkiej Brytanii istnieje — pochodzący jeszcze ze średniowiecza — przepis pozwalający królów przeganiać stada owiec głównymi ulicami Londynu. Inny, również stary, zabrania strzelania z łuku i kuszy na dziedzińcu Orląd. Znajac przywiązanie Anglików do tradycji można uznać że archaiczne prawa, dziś już martwe, za przejaw konserwatyzmu — nie szkodzić jednak nikomu. U nas znalazłoby się wiele podobnych przykładów pochodzących jednak z czasów bardziej nam współczesnych, mianowicie z epoki zwanej do niedawna „okresem błędów i wypaczeń”, a teraz — okresem stalinowskim. Jedną z zasad stosowanych w tych latach przez wszelkie władze była patologiczna podejrzliwość wobec wszystkich. Stąd brała się konieczność składania bardzo szczegółowych informacji przy załatwianiu nawet drobnej sprawy.

ZDAWAĆ BY SIĘ MOGŁO, że czasy, w których każdy traktowany był jak potencjalny przestępca — należą do przeszłości. Ostali się jednak pewnie relikty. Jednym z nich jest kwestionariusz paszportowy. Dokument ów liczy cztery strony, z czego starczy się o paszport musi wypełnić dwie. Jest to tak skomplikowane, że sami autorzy kwestionariusza

radzą, aby przed przystąpieniem do jego wypełniania zapoznać się z pouczeniem na ostatniej stronie. Jakże zatem informacje potrzebne są biurowi paszportowy, który mógłby wydać nam paszport, który notabene od stycznia tego roku możemy trzymać w szufladzie, bez potrzeby oddawania po każdym powrocie z zagranicy? Pierwsze rubryki nie budzą

Nikt nic nie wiedział czy — nie chciał wiedzieć?!

TEN PROBLEM narastał ze używaniem poetyckich porównań) jako ropiejący wrzód na tyłku i przedziej czy później — musiał zacząć pękać. Prezes PSS „Społem” w Sokółce — Marian Trembowski, gdy chciałem go dwukrotnie namówić na rozmowę o problemach nurtujących spółdzielnię, usiłował mnie przekonać: „To są, redaktorze, emocje i sądzę, że warto poczekać, aż opadną, bo można wtedy rozważyć sprawę na zimno, bez podniecenia”.

W czasie pierwszej wizyty w Sokółce rozmawiałem przez kilka godzin z pracownikami „Społem”, przewertowałem sporo dokumentów i papierków. Podczas następnego przyjazdu prezes (mówił, że tego dnia nie będzie go w pracy) dowiedziałem się, że dziennikarz jednak jest, tak, tak, „wybił” z biura. Ja zaś ponownie wdałem się w kilkadziesiąt rozmów z ludźmi.

Sprawa nabrzmiała w dniach 13-15 marca br. Większość PSS-owskich sklepów w Sokółce ogłosiła wtedy godzinne strajki, przerywając pracę. Jak doszło i dlaczego do tych, jak to nazwał prezes Trembowski, emocji?

Przez ostatnich kilka lat „społemowska” społeczność w tym mieście była coraz bardziej niezadowolona z działalności kierownictwa firmy. Nie szło jedynie o place, chociaż i one są to znaczące. Ludzie przez szereg lat nie mogli się doprosić o wiele rzeczy — remonty obiektów PSS, organizacyjne usprawnienia, świadczenia socjalne. Podania w wielu istotnych dla ludzi i spółdzielni sprawach leżały w przepaści szuflady prezesa bez echa na całej mieście, ba — nawet lałal! Ludzie mają mu za złe, że traktuje ich grubiańsko, nie dopuszcza żadnych głosów sprzeciwu, nie stara się zrobić nic, aby sytuację w spółdzielni poprawić, że od kilkunastu lat nie było ogólnego zebrania załogi, na którym można by otwarcie podyskutować o problemach i bolączkach firmy, że praca zarządu spółdzielni i kryteria jej funkcjonowania nie mają z jawnością nic wspólnego. Wreszcie, i to zarzut chyba jeden z najcięższych, nie gospodarzy się tu wspólnie, a na zasadzie prywatnego folwarku.

„Dalej tak być nie może!” — zdenerwowali się w końcu pracownicy. Zebrali się kilku-nastu smiałków, którzy postanowili powiedzieć zarządowi parę słów prawdy prosto w oczy. Próbowano ustalić z za-

rzędem związku zawodowego termin spotkania załogi na koniec lutego lub początek marca. W tym jednak czasie przewodniczącą instancji zakładowych związków posłała na kilkudniowy urlop i już bez niej ustalono, iż zebranie odbędzie się 25 lutego w ośrodku „Praktycznej Pani”. (Ten fakt przewodnicząca potraktowała jako brak zaufania do jej osoby i na ręce prezesa PSS złożyła rezygnację z funkcji!)

Były różne perturbacje ze zwołaniem gremium (łącznie ze zrywaniem ogłoszeń o zebraniu i odmową wypożyczenia sali przez prezesa), ale ostatecznie zjawiło się 164 osoby. Wygłoszono (uczyniła to „Grupa Inicjatywna”) referat o

czego, wybranego do rozmów z zarządem jest pasywnym, bo studiując na koszt spółdzielni, wypomnił założenie mu przez firmę telefonu (za co ów PSS-owi jednak zapłacił), limit na benzynę (na co prezes się uprzednio zgodził) itp.

W końcu jednak — zdecydował się odpowiedzieć i na postulaty. Komitet pracowniczy przyjął do wiadomości realizację dziewięciu z nich (na 44 zgłoszone) i na razie strony się rozeszły. Ugodzono zatem następnego spotkanie, 11 marca. Wysłano zaproszenia m.in. do sokólskiego komitetu partii (nie zjawił się nikt) i do nauczelnika miasta (przyszli sekretarz UMIG). Nadal nie zadowolali załogi tryb załatwiania uwag. Przegłoszono więc

31 marca br. plenarne posiedzenie Zarządu Spółdzielni, iż „wniosek o pozabawienie funkcji prezesa Mariana Trembowskiego został w głosowaniu jawnym oddalony”.

Jeden z członków owego plenum twierdzi, iż głosowa no jedynie nad oddaleniem na pewien czas tego wniosku. Prawdopodobnie do czasu Zgromadzenia Członków Spółdzielni, które ma odbyć się 25 kwietnia br. Komitet pracowniczy skierował do Rady prośbę o nadanie temu gremium rangi Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Może wtedy udałoby się również „odświeżyć” skład Rady Nadzorczej, do której załoga ma także żal, iż nie zauważa ona poważnych

Przecież na wszystkie spotkania, a sam jestem jego członkiem, zapraszani są kierownicy wszystkich komórek branżowych, sekretarz POP, związkowcy...”

„Panie redaktorze — śmiejąc się właśnie kierownicy tych komórek branżowych — bujda na reszorkach! Nikt nas tam nie wiesi! O tym, kto jest społecznym inspektorem pracy — powiedział nam dopiero na szkoleniu BHP instruktor z TWP z Białegostoku!”

Rzucam jeszcze okiem na tematyczny zebrań POP. Ostatnio odbyło się w grudniu ubr. Omawiano m.in. problemy „perspektyw” w ZSRR i oceniano własną produkcję. A tematyka ostatniego posiedzenia zarządu spółdzielni, z 7 kwietnia br.? „Funkcjonowanie kontroli wewnętrznej oraz przygotowanie płatowego do sezonu wiosenno-letniego. No tak...”

Wynika z tego, że „wszyscy święci”, odpowiedzialni za działalność spółdzielni o żadnych nieprawidłowościach nie wiedzieli. Właściwie — może prezes ma i rację, bo cóż to w końcu za problemy? Ot, kilka wymiernych, pośmiemy się nad nimi. O placach już mówiliśmy a to, że zarząd dostał podwyżki już w lipcu ubr. a reszta załogi — dopiero w listopadzie i że straciła przy tym na premii...? Ze w wielu zakładach zapominano o konsultacji premii i podwyżek z kierownictwem tychże? Ze nie ma żadnych wczasów pracowniczych? Ze na stanowisku odpowiedzialnym materialnie jest zatrudniona małżonka jednego z członków zarządu i że podlega mu zawodowo? Ze nie czyni się technicznych odbiorów remontowanych obiektów PSS? Ze kierownicy niektórych komórek nie mają absolutnie przygotowania zawodowego do ich prowadzenia? Ze prezes traktuje pracowników argoancko? Ze wiele postulatów czeka bez odpowiedzi latami? Ze można by uniknąć wielu kosztów, tylko „komuś się nie chce”? Ze, że...

„Panie redaktorze — słyszę kilkadziesiąt opinii — nam nie chodzi tylko o place! Niechby prezes powiedział: „Ludzie, jest tak i tak, trzeba się przylizować, może nawet — zaciśnąć pas, a za jakiś czas będzie lepiej!” Tego nie ma! Brakuje nam wspólnego myślenia i działania na rzecz wspólnej przecież firmy. My chętnie wylęgamy w tej sprawie obie ręce do zarządu. Czy mają opaść?”

MICHAŁ PIEKAREK

Nie prześpijmy

„Najlepsza budowa roku”

Po raz pierwszy został ogłoszony konkurs na najlepszą budowę roku. Jego głównym organizatorem jest Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa.

Do oceny można zgłaszać zarówno obiekty mieszkalne jak też użyteczności publicznej oraz przemysłowe i usługowe. Z tej konkurencji odpadną raczej wykwasy prywatnych domów, ponieważ wartość budowlanych robót musi wynosić co najmniej 300 mln zł.

— Mamy szansę na znalezienie się w gronie laureatów — twierdzi Józef Głiszczewski z białostockiego oddziału PZITB. Nienagannie jest np. wykonany przez „Przemysławskę” pawilon Instytutu Pediatry.

Termin zgłoszeń upływa 15 maja. Należy je kierować do oddziału PZITB w Białymstoku, znajdującego się w siedzibie NOT przy ul. M. Skłodowskiej-Curie (tel. 202-44), obejmującego swoim działaniem również woj. łomżyńskie i suwalskie.

Na zwycięzców czekają spore nagrody, np. 2 mln zł do podziału między więcej niż pięć osób. Zgłaszający bowiem muszą posiadać nazwiska najbardziej zasłużonych przy wzrośnięciu danego obiektu.

Fundatorami nagród są również współorganizatorzy konkursu: Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, Centralny Urząd Planowania, Urząd Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń, Narodowy Bank Polski, a także i ci, którzy... wezmą w nim udział. Firma zgłaszająca swój akces do rywalizacji płaci bowiem 50 tys. zł, wspomagając w ten sposób konkursowe konto. (ar)

Ministerstwo Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa — odpowiada

MAREK GRZEŚKIEWICZ w publikacji pt. „Budowlany kabaret w czterech odsłonach” („Gazeta Współczesna” nr 61 z dnia 29-03-13) poruszył problem zysku kalkulacyjnego jako proponując niektórych wykonawców robot porządkujących tzw. kosztorys ofertowy. Podana przez autora stawka zysku wynosząca 65 proc. podczas gdy kiedyś — byłby 30 proc., wydaje się wysoka. Jest to pogląd być może słuszny, tylko aby to rzeczywiście stwierdzić należałoby określić dwie kwestie. Przede wszystkim trzeba bowiem wiedzieć o jakiej podstawie zysk jest liczony. Jeżeli od kosztów przerobu to stawka ta odpowiada przeciętnej rentowności jaka występuje w budownictwie. Jeżeli liczony jest od kosztów całkowitych to rzeczywiście jest to dwukrotnie wyższa stawka niż w całym budownictwie.

Po wtóre w warunkach obowiązywania cen umownych wykonawca przedkłada ofertę i od inwestora zależy, jak wysoka cenę wynegocjuje z wykonawcą robot. Pasywna postawa inwestorów w tym zakresie powoduje, iż bardzo często uzgadniane są ceny, które mogłyby być niższe.

Po trzecie ocena poziomu stawki zysku kalkulacyjnego proponowanego przez wykonawcę może być dokonana

przez przyrównanie potrzeb wykonawcy jakie on pokrywa z zysku, a nie tylko poprzez sam poziom stawki. Zróżnicowane potrzeby rozwojowe wykonawców, placowe i podatkowe powodują zróżnicowanie ofert i zawartych tam składników cenowych.

Jednocześnie informuję, że w zakresie kontroli cen zgodnie z ustawą z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach, uprawnienia kontrolne posiadają służby Ministra Finansów. Jeżeli w ocenie inwestora kalkulacja została nieprawidłowo sporządzona przez wykonawcę to winien on skontaktować się w tej sprawie z izbą skarbową. Ta zaś, w ramach swoich kompetencji, podejmie działania kontrolne.

Rzecznik prasowy ANDRZEJ ROGIŃSKI OD AUTORA: Recytując się na publikowanie powyższego tekstu przez cały czas „mieszanych uczuć”. Wdzięczny bowiem jestem rzeczniko-

wi ministra za to, że w ogóle zechciał ustosunkować się do mojej publikacji, o czym — jak dotąd — nikt z najbardziej zainteresowanych (białostockie władze) nie pomyślał. Nie znaczy to, że z ich strony nie było żadnej reakcji. Wzorem żywcem wziętym z

żeli od kosztów całkowitych, to rzeczywiście stawka jest dwukrotnie wyższa”. Otóż przejmującym mieszkanie lokatora ta rzecz najmniej interesuje. Jego bulwersuje tylko jedno — rosnące koszty własnego „M”. W roku ubiegłym metr kwadratowy mieszkania w Spółdzielni „Słoneczny Stok” wycenili wykonawcy na 87 tys. zł. W tym roku winni są sobie 180 tysięcy! Szkoda więc że rzecznik nie operował takimi porównaniami. Byłoby bardziej wiarygodne i rzeczywiście coś wyjaśniało.

Kolejna sprawa. Pisze Andrzej Rogiński: „W warunkach obowiązywania cen umownych (...) od inwestora zależy jak wysoką cenę wynegocjuje z wykonawcą robot. Pasywna postawa inwestorów w tym zakresie powoduje, iż bardzo często uzgadniane są ceny, które mogłyby być niższe.” Pan rzecznik chyba dawno nie był na żadnej budowie lub w firmie budowlanej, a problemy tej branży ocenia pewnie tylko za biurka we własnym gabinecie. Gdyby było inaczej wiedziałby, że inwestorzy skazani są na uleganie woli wykonawców, którzy nie mając żadnej konkurencji decydują o treści i formie zawieranych umów. Wprawdzie od lat mówi się o rozbijaniu monopolistycznych molochów budowlanych, ale na mówieniu się kończy.

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Moje uznanie dla rzecznika byłoby jednak większe gdyby nie próbował rozwiązać problemu. Pisze bowiem Andrzej Rogiński: „Trzeba wiedzieć o jakiej podstawie zysk jest liczony. Jeżeli od kosztów przerobu to stawka odpowiada przeciętnej rentowności jaka występuje w budownictwie. Je-

żeli od kosztów całkowitych, to rzeczywiście stawka jest dwukrotnie wyższa”. Otóż przejmującym mieszkanie lokatora ta rzecz najmniej interesuje. Jego bulwersuje tylko jedno — rosnące koszty własnego „M”. W roku ubiegłym metr kwadratowy mieszkania w Spółdzielni „Słoneczny Stok” wycenili wykonawcy na 87 tys. zł. W tym roku winni są sobie 180 tysięcy! Szkoda więc że rzecznik nie operował takimi porównaniami. Byłoby bardziej wiarygodne i rzeczywiście coś wyjaśniało.

Pytań: po co można zresztą postawić jeszcze kilka. Na przykład wypełniając rubrykę o stanie majątkowym, który do domu. Raczej jest pewne, że cokolwiek tam wpiszę — nie ma to najmniejszego wpływu w sprawach paszportowych. Po co więc jest ta rubryka? Ano właśnie!

Pytań: po co można zresztą postawić jeszcze kilka. Na przykład wypełniając rubrykę o stanie majątkowym, który do domu. Raczej jest pewne, że cokolwiek tam wpiszę — nie ma to najmniejszego wpływu w sprawach paszportowych. Po co więc jest ta rubryka? Ano właśnie!

Jak trzciny

NA DESKACH kreslarskich amerykańskich architektów powstają projekty biurowców o 135, 150, 210 — a nawet 500 piętrach. Ponieważ stale rosną ceny gruntów w centrum miast, postanowiono budować w górze.

W USA istnieją cztery budynki ponad 100-piętrowe. Pierwszym był zbudowany w 1931 roku Empire State Building na Manhattanie. Jego wysokość — 110 pięter — mają bliźniacze wieże światowego centrum handlowego zbudowane w 1973 na południowym krańcu Manhattanu, a należące do nowojorskiego zarządu portów. W tym kompleksie biur pracuje codziennie 50 000 ludzi. Nie brakuje tam także zwiędzających — dziennie kilkanaście tysięcy turystów. Umieściło tam swe biura 1100 bogatych firm, jak np. giełda surowców.

Nawyższy amerykański budynek stoi jednak w Chicago, ma on 447 m i jest siedzibą koncernu wytykającego Sears i Roebuck Obok stół inny, wieżowiec John Hancock. Centrum liczący także ponad 100 pięter.

Współczesne drapacze chmur stwarzają nowe problemy techniczne. Więcej na tych wysokościach wiatry wymaga specjalnych rozwiązań konstrukcyjnych. Nie sprawdzają się także tradycyjne metody instalowania windy i innych urządzeń technicznych. Problemem jest znalezienie chętnych lokatorów tych gigantów. Aż 6 lat potrafiło być na znalezienie podmiotu, który by w nowojorskim centrum handlowym.

Silne wiatry oraz tzw. korytarze wietrzne mogą odchylić szczyt 300-metrowego budynku nawet o 1 m, co stwarza niebezpieczeństwo zawalenia. Na jednym z drapaczy zainstalowano blok betonowy o ciężarze 410 ton, mający zapobiegać odchyleniu. Istnieje jeszcze nie sprawdzony projekt wbudowywania w wysokościowe kable sterowanych komputerami, które w zależności od siły i kierunku wiatru, powodowałyby rozszerzenie lub napinanie kable, co chroniłoby strukturę budynku.

Jeszcze inny kłopot wiąże się z niezwykle długim cięciem rzuconym przez taki budynek, zaciemniamy spore części miasta. To między innymi spowodowało, że władze miejskie San Francisco, Bostonu i Seattle wydały zarządzenia drastyczne ograniczające wysokość nowo powstających domów. (rb)

Bony droższe od dolarów!

21 bm. pierwszy w Krakowie kantor skupu i sprzedaży walut obcych prowadzony przez Bank Depozytowo-Kredytowy kupował dolary po 3700 zł, sprzedawał natomiast po 3900 zł. W tym sa-

mym dniu bank PKO skupował bony po 3700 zł, sprzedawał zaś po „4000 zł. Tak więc po raz pierwszy w historii w Krakowie bony są droższe od dolarów!

Kwestionariusz z minionej epoki

o partie polityczne, czy też o wszelkie organizacje polityczne — włącznie z nowo powstałymi, a nawet nielegalnymi. Czy jeśli ktoś podał, że należy do KPN-u, to będzie miało to pozytywne, czy też negatywne wpływ na decyzję o wydaniu paszportu? Kuriozalny jest punkt 19. Pytają nas w nim: kiedy i do jakiego kraju miał miejsce wyjazd? Na odpowiedź przeznaczono... 3-centymetrową linijkę! Od biedy można wpisać tam rok i nazwę jednego kraju. Ale jeśli ostatnio wyjeżdżałem 5 czy 8 razy do różnych krajów, to gdzie mam to wpisać? I przede wszystkim — po co? Dalej należy poinformować, do kogo się wyjeżdża, podając tak szczegółowe informacje jak data urodzenia, zawód i miejsce pracy. I znów pytanie —

przekazywaniu za granicę cenowych informacji gospodarczych, na które czeka zachodni wywiad. Mogło się przecież tak zdarzyć, że pracownikowi w polskiej fabryce samochodów czy innych supernowoczesnych wyrobów naszego przemysłu i moglibyśmy zdradzić wywiadowi gospodarczemu cenne informacje o tym

Kiedy już — dzięki przenikliwości twórców ankiety paszportowej — unikniemy tej pułapki, pozostaje nam pozgrzebać w szufladach i wyśledzić najwyższe posiadane odznaczenie. Informację o nim musimy bowiem wpisać do rubryki oznaczonej numerem 26. Nie udało mi się ustalić, czy np. Medal za zasługi dla obronności kraju gwarantuje otrzymanie paszportu od ręki a Krzyż Kawalerski powoduje, że paszport przywożą nam

musimy dokładnie opisać. Nie wiadomo jednak, z jaką dokładnością mamy to robić? Czy wystarczy podać ilość złotych pierścieni, czy też należy podać ile waga? A może gdzie je przechowujemy?

Ala kłopoty dopiero przed nami. Wypełnienie następnych rubryk nie będzie już takie proste. Musimy bowiem podać dokładne dane o rodzinie zamieszkałej w kraju o dzieciach, rodzicach, rodzeństwie.

Należy podać daty ich urodzenia, miejsca pracy, zajmowane stanowiska. Jeśli więc mamy brata w Szczecinie, a siostrę w Katowicach — wystarczy wysłać do nich telegram z prośbą o te dane i już po 2-3 dniach mamy problem z głową. Ale co zrobić, jeśli ktoś jest z rodziną skłócony, lub nie chce, aby zastraszona siostra wiedziała o wyjeździe?

Na tym jednak nie koniec naszych problemów. Musimy bowiem podać kto z rodziny zamieszkałej w kraju ubiega się o zezwolenie na wyjazd lub jest właśnie za granicą. Właściwie nie jest to takie trudne — wystarczy wysłać do wszystkich telegram lub zatelefonować, wypytając kładnie i wszystkich spisać. Gorzej, gdy rodzinka nie zechce powiedzieć, argumentując że to jej prywatna sprawa. W takim przypadku można brać rodzinę na lotność — powołać się na grożące nam sankcje karne w przypadku złożenia nieprawdziwych informacji. Gdy już rodzina zmięknie, po-

zostaje wypełnienie ostatniej rubryki: rodzina zamieszkała za granicą. Wystarczy ustalić jaki mają zawód, gdzie pracują, kiedy się urodzili? Prawda, że to niebyłoby trudne? Kwestia wystarczą podpisać tworzoną przez siebie i zastanowić się, komu potrzebna jest większa niż takim trudem zdobytych przez nas informacji. Gdy dojdziemy do wniosku, że nikomu nie będzie to widoczny znak, że jeszcze jesteśmy normalni. Wówczas spokojnie możemy złożyć dokument w biurze paszportowym.

ROMAN DĘBECKI

Jeżeli wierzysz, że Jesteś

- energiczny
- przedsiębiorczy
- masz zmysł organizacyjny
- działasz nowoczesnie

A jednocześnie Masz wykształcenie

- inżynierskie
- specjalisty z zakresu zarządzania
- specjalisty handlu zagranicznego
- organizatora produkcji

ZGŁOŚ SIĘ DO:
GRUPY Spółek i Przedsiębiorstw „EXTOR”

w BIAŁYMSTOKU ul. Nowak 13 tel. 415-070 w. 265

**A otrzymasz wynagrodzenie satysfakcjonujące
TWÓJ wkład pracy**

k 2109-1

Atrakcyjne terminy
Niskie cenyWIZY
DO RFN

pośredniczy

spółka z o.o. „JJ”

Białystok tel. 752-246
ul. Jurowiecka 33 I p.
godz. 11-16

k 2235-00

Wyrazy szczerego współczucia
pięknym
Elżbiecie Kozioł

z powodu śmierci

OJCA

składają: Współpracownicy Kliniki O-

kulturowej k 2273-1

Wszystkim, którzy okazali po-

moce, współczucie i wzięli u-

dział w ostatniej drodze nieod-

żałowanej pamięci

Zofii Korbut

serdeczne podziękowanie składa

pograżona w smutku

rodzina

k 2647-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. Elżbiecie Stankiewicz

z powodu śmierci

MATKI

składają: dyrektorka, Rada Pedagogicz-

na, Ognisko ZNP, współ-

pracownicy Zespołu Szkół

Zawodowych nr 1 w Białym-

stoku k 2256-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. mgr Henryce Weren

z powodu zgonu

OJCA

składają: Rada Pedagogiczna Szkoły

Podstawowej w Ławsku

k 2261-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. Bronisławowi

Babiczowi

z powodu śmierci

ŻONY

składają: dyrektorka i współpracownicy

O/O KSPUK Białystok k 2263-1

Wyrazy głębokiego współczucia

mjr. inż. Ryszardowi

Formalczakowi

z powodu śmierci

OJCA

składają: Współpracownicy Wydziału

WUSW w Suwałkach k 2254-1

Wyrazy głębokiego współczucia

kol. inż. Ireneuszowi

Jaworskiemu

z powodu zgonu

OJCA

składają: Zarząd i współpracownicy

SM „Zachęta” k 2274-1

Wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci

OJCA

kol. mgr Barbarze

Ostaszewskiej

od Rady Pedagogicznej Zespo-

łu Szkół Ogólnokształcących nr 1

k 2632-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. kol. Grażynie

i Wiesławie

Medziwskim

z powodu śmierci

TEŚCIA

składają: dyrektorka i współpracownicy

SHIUV Olecko k 2263-1

Wyrazy szczerego współczucia

Pani Danucie

Mieczkowskiej

z powodu zgonu

TEŚCIA

składają: Zarząd i współpracownicy

GS „Sch” w Choroszczy k 2265-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Wę-

glińskiego: „Czarownice z Saicm”,

godz. 19 (duża scena), „Dolara-

do”, godz. 15 i 17.30 (mała sce-

na).

KINA

„Północ” — Konfrontacje 88:

„Świat na uboczu” (ang.), 1. 18),

godz. 10.30, 14, 17 i 20.

„Ton” — „Północ” (polsk.), 1. 15), godz. 10.15, 14.30,

Konfrontacje 88: „Francis” (USA,

1. 18), godz. 17 i 20.

„Syrena” — „Kosmiczne jaja”

(USA, 1. 12), godz. 10.30 i 13. Po-

zegnane z filmem: „Spokojnie,

to tylko awaria” (USA, 1. 15),

godz. 15.30. Pożegnane z filmem:

„Klasztor Shaolin” (Hongkong, 1.

15), godz. 17.45. „Dzika namięt-

ność” (USA, 1. 18), godz. 20.

KINA W WÓJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Bielokurki — „Gliniarz z

Beverly Hills II” (USA, 1. 15).

Dąbrowa Białostocka — „Dom

na rzeka” (NRD, 1. 15).

Hajnówka — „Krótkie spiegle”

(USA, 1. 12).

Sokółka — „Przebojowa dziew-

czyna” (radz., 1. 15).

Prostki — „Mucha” (USA, 1. 18),

Węgorzewo — „Nietykali”

(USA, 1. 18).

MUZEA

Muzeum Techniki w Białymsto-

ku, ul. Stołeczna 2a — czynne w

godz. 10-12. Wystawa: Ekspozy-

cja z początków motoryzacji i wy-

posażenie warsztatów.

Muzeum Rolnictwa w Ciecha-

nowcu — czynne w godz. 9-16.

Galeria „ART”, P.P. „Sztuka Pol-

ska” w Białymstoku, ul. Sienkie-

wskiego 14 — czynna w godz. 10-18.

Galeria Klubu Środowisk Twórc-

zych „Pod Arkadami” w Łomży,

pl. Żegliskiego — czynna w godz.

8.30-18.

Pozostałe muzea i wystawy w

Białymstoku, Łomży, Suwałkach

oraz w województwach białostoc-

kim, łomżyńskim i suwalskim —

nieczynne.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00,

4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 10.00,

14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10

Muzyka nocna; 5.05 Poranne roz-

mówki rolnicze; 5.30 Poranne

sygnały; 7.00 Dziennik poranny;

7.40 Uniwersytet przy śniadaniu;

8.05 Mowa Zachodni; 8.30 Przegląd

prasy; 8.45 Zolnierski zwiad; 9.00

Cztery pory roku; 10.30 „Biał-

ost” — odc. pow.; 11.00 Koncert przy

hejałami; 12.05 Z kraju i ze świa-

ta; 12.30 Muzyka folkloru malo-

wana; 12.45 Zielone echa; 13.05

Problem dnia; 13.20 Jazz i pio-

se; 13.30 Muzyka folkloru malo-

wana; 13.40 Złotych echa; 13.50

Rozmowa z artystą; 14.05 Magazyn mu-

zyczny „Rytm”; 15.05 Muzyka i

aktualności; 17.00 H. Vondracko-

wicz; 17.10 H. Vondracko-
wicz; 17.20 H. Vondracko-
wicz; 17.30 H. Vondracko-
wicz; 17.40 H. Vondracko-
wicz; 17.50 H. Vondracko-
wicz; 18.00 H. Vondracko-
wicz; 18.10 H. Vondracko-
wicz; 18.20 H. Vondracko-
wicz; 18.30 H. Vondracko-
wicz; 18.40 H. Vondracko-
wicz; 18.50 H. Vondracko-
wicz; 19.00 H. Vondracko-
wicz; 19.10 H. Vondracko-
wicz; 19.20 H. Vondracko-
wicz; 19.30 H. Vondracko-
wicz; 19.40 H. Vondracko-
wicz; 19.50 H. Vondracko-
wicz; 20.00 H. Vondracko-
wicz; 20.10 H. Vondracko-
wicz; 20.20 H. Vondracko-
wicz; 20.30 H. Vondracko-
wicz; 20.40 H. Vondracko-
wicz; 20.50 H. Vondracko-
wicz; 21.00 H. Vondracko-
wicz; 21.10 H. Vondracko-
wicz; 21.20 H. Vondracko-
wicz; 21.30 H. Vondracko-
wicz; 21.40 H. Vondracko-
wicz; 21.50 H. Vondracko-
wicz; 22.00 H. Vondracko-
wicz; 22.10 H. Vondracko-
wicz; 22.20 H. Vondracko-
wicz; 22.30 H. Vondracko-
wicz; 22.40 H. Vondracko-
wicz; 22.50 H. Vondracko-
wicz; 23.00 H. Vondracko-
wicz; 23.10 H. Vondracko-
wicz; 23.20 H. Vondracko-
wicz; 23.30 H. Vondracko-
wicz; 23.40 H. Vondracko-
wicz; 23.50 H. Vondracko-
wicz; 24.00 H. Vondracko-
wicz; 24.10 H. Vondracko-
wicz; 24.20 H. Vondracko-
wicz; 24.30 H. Vondracko-
wicz; 24.40 H. Vondracko-
wicz; 24.50 H. Vondracko-
wicz; 25.00 H. Vondracko-
wicz; 25.10 H. Vondracko-
wicz; 25.20 H. Vondracko-
wicz; 25.30 H. Vondracko-
wicz; 25.40 H. Vondracko-
wicz; 25.50 H. Vondracko-
wicz; 26.00 H. Vondracko-
wicz; 26.10 H. Vondracko-
wicz; 26.20 H. Vondracko-
wicz; 26.30 H. Vondracko-
wicz; 26.40 H. Vondracko-
wicz; 26.50 H. Vondracko-
wicz; 27.00 H. Vondracko-
wicz; 27.10 H. Vondracko-
wicz; 27.20 H. Vondracko-
wicz; 27.30 H. Vondracko-
wicz; 27.40 H. Vondracko-
wicz; 27.50 H. Vondracko-
wicz; 28.00 H. Vondracko-
wicz; 28.10 H. Vondracko-
wicz; 28.20 H. Vondracko-
wicz; 28.30 H. Vondracko-
wicz; 28.40 H. Vondracko-
wicz; 28.50 H. Vondracko-
wicz; 29.00 H. Vondracko-
wicz; 29.10 H. Vondracko-
wicz; 29.20 H. Vondracko-
wicz; 29.30 H. Vondracko-
wicz; 29.40 H. Vondracko-
wicz; 29.50 H. Vondracko-
wicz; 30.00 H. Vondracko-
wicz; 30.10 H. Vondracko-
wicz; 30.20 H. Vondracko-
wicz; 30.30 H. Vondracko-
wicz; 30.40 H. Vondracko-
wicz; 30.50 H. Vondracko-
wicz; 31.00 H. Vondracko-
wicz; 31.10 H. Vondracko-
wicz; 31.20 H. Vondracko-
wicz; 31.30 H. Vondracko-
wicz; 31.40 H. Vondracko-
wicz; 31.50 H. Vondracko-
wicz; 32.00 H. Vondracko-
wicz; 32.10 H. Vondracko-
wicz; 32.20 H. Vondracko-
wicz; 32.30 H. Vondracko-
wicz; 32.40 H. Vondracko-
wicz; 32.50 H. Vondracko-
wicz; 33.00 H. Vondracko-
wicz; 33.10 H. Vondracko-
wicz; 33.20 H. Vondracko-
wicz; 33.30 H. Vondracko-
wicz; 33.40 H. Vondracko-
wicz; 33.50 H. Vondracko-
wicz; 34.00 H. Vondracko-
wicz; 34.10 H. Vondracko-
wicz; 34.20 H. Vondracko-
wicz; 34.30 H. Vondracko-
wicz; 34.40 H. Vondracko-
wicz; 34.50 H. Vondracko-
wicz; 35.00 H. Vondracko-
wicz; 35.10 H. Vondracko-
wicz; 35.20 H. Vondracko-
wicz; 35.30 H. Vondracko-
wicz; 35.40 H. Vondracko-
wicz; 35.50 H. Vondracko-
wicz; 36.00 H. Vondracko-
wicz; 36.10 H. Vondracko-
wicz; 36.20 H. Vondracko-
wicz; 36.30 H. Vondracko-
wicz; 36.40 H. Vondracko-
wicz; 36.50 H. Vondracko-
wicz; 37.00 H. Vondracko-
wicz; 37.10 H. Vondracko-
wicz; 37.20 H. Vondracko-
wicz; 37.30 H. Vondracko-
wicz; 37.40 H. Vondracko-
wicz; 37.50 H. Vondracko-
wicz; 38.00 H. Vondracko-
wicz; 38.10 H. Vondracko-
wicz; 38.20 H. Vondracko-
wicz; 38.30 H. Vondracko-
wicz; 38.40 H. Vondracko-
wicz; 38.50 H. Vondracko-
wicz; 39.00 H. Vondracko-
wicz; 39.10 H. Vondracko-
wicz; 39.20 H. Vondracko-
wicz; 39.30 H. Vondracko-
wicz; 39.40 H. Vondracko-
wicz; 39.50 H. Vondracko-
wicz; 40.00 H. Vondracko-
wicz; 40.10 H. Vondracko-
wicz; 40.20 H. Vondracko-
wicz; 40.30 H. Vondracko-
wicz; 40.40 H. Vondracko-
wicz; 40.50 H. Vondracko-
wicz; 41.00 H. Vondracko-
wicz; 41.10 H. Vondracko-
wicz; 41.20 H. Vondracko-
wicz; 41.30 H. Vondracko-
wicz; 41.40 H. Vondracko-
wicz; 41.50 H. Vondracko-
wicz; 42.00 H. Vondracko-
wicz; 42.10 H. Vondracko-
wicz; 42.20 H. Vondracko-
wicz; 42.30 H. Vondracko-
wicz; 42.40 H. Vondracko-
wicz; 42.50 H. Vondracko-
wicz; 43.00 H. Vondracko-
wicz; 43.10 H. Vondracko-
wicz; 43.20 H. Vondracko-
wicz; 43.30 H. Vondracko-
wicz; 43.40 H. Vondracko-
wicz; 43.50 H. Vondracko-
wicz; 44.00 H. Vondracko-
wicz; 44.10 H. Vondracko-
wicz; 44.20 H. Vondracko-
wicz; 44.30 H. Vondracko-
wicz; 44.40 H. Vondracko-
wicz; 44.50 H. Vondracko-
wicz; 45.00 H. Vondracko-
wicz; 45.10 H. Vondracko-
wicz; 45.20 H. Vondracko-
wicz; 45.30 H. Vondracko-
wicz; 45.40 H. Vondracko-
wicz; 45.50 H. Vondracko-
wicz; 46.00 H. Vondracko-
wicz; 46.10 H. Vondracko-
wicz; 46.20 H. Vondracko-
wicz; 46.30 H. Vondracko-
wicz; 46.40 H. Vondracko-
wicz; 46.50 H. Vondracko-
wicz; 47.00 H. Vondracko-
wicz; 47.10 H. Vondracko-
wicz; 47.20 H. Vondracko-
wicz; 47.30 H. Vondracko-
wicz; 47.40 H. Vondracko-
wicz; 47.50 H. Vondracko-
wicz; 48.00 H. Vondracko-
wicz; 48.10 H. Vondracko-
wicz; 48.20 H. Vondracko-
wicz; 48.30 H. Vondracko-
wicz; 48.40 H. Vondracko-
wicz; 48.50 H. Vondracko-
wicz; 49.00 H. Vondracko-
wicz; 49.10 H. Vondracko-
wicz; 49.20 H. Vondracko-
wicz; 49.30 H. Vondracko-
wicz; 49.40 H. Vondracko-
wicz; 49.50 H. Vondracko-
wicz; 50.00 H. Vondracko-
wicz; 50.10 H. Vondracko-
wicz; 50.20 H. Vondracko-
wicz; 50.30 H. Vondracko-
wicz; 50.40 H. Vondracko-
wicz; 50.50 H. Vondracko-
wicz; 51.00 H. Vondracko-
wicz; 51.10 H. Vondracko-
wicz; 51.20 H. Vondracko-
wicz; 51.30 H. Vondracko-
wicz; 51.40 H. Vondracko-
wicz; 51.50 H. Vondracko-
wicz; 52.00 H. Vondracko-
wicz; 52.10 H. Vondracko-
wicz; 52.20 H. Vondracko-
wicz; 52.30 H. Vondracko-
wicz; 52.40 H. Vondracko-
wicz; 52.50 H. Vondracko-
wicz; 53.00 H. Vondracko-
wicz; 53.10 H. Vondracko-
wicz; 53.20 H. Vondracko-
wicz; 53.30 H. Vondracko-
wicz; 53.40 H. Vondracko-
wicz; 53.50 H. Vondracko-
wicz; 54.00 H. Vondracko-
wicz; 54.10 H. Vondracko-
wicz; 54.20 H. Vondracko-
wicz; 54.30 H. Vondracko-
wicz; 54.40 H. Vondracko-
wicz; 54.50 H. Vondracko-
wicz; 55.00 H. Vondracko-
wicz; 55.10 H. Vondracko-
wicz; 55.20 H. Vondracko-
wicz; 55.30 H. Vondracko-
wicz; 55.40 H. Vondracko-
wicz; 55.50 H. Vondracko-
wicz; 56.00 H. Vondracko-
wicz; 56.10 H. Vondracko-
wicz; 56.20 H. Vondracko-
wicz; 56.30 H. Vondracko-
wicz; 56.40 H. Vondracko-
wicz; 56.50 H. Vondracko-
wicz; 57.00 H. Vondracko-
wicz; 57.10 H. Vondracko-
wicz; 57.20 H. Vondracko-
wicz; 57.30 H. Vondracko-
wicz; 57.40 H. Vondracko-
wicz; 57.50 H. Vondracko-
wicz; 58.00 H. Vondracko-
wicz; 58.10 H. Vondracko-
wicz; 58.20 H. Vondracko-
wicz; 58.30 H. Vondracko-
wicz; 58.40 H. Vondracko-
wicz; 58.50 H. Vondracko-
wicz; 59.00 H. Vondracko-
wicz; 59.10 H. Vondracko-
wicz; 59.20 H. Vondracko-
wicz; 59.30 H. Vondracko-
wicz; 59.40 H. Vondracko-
wicz; 59.50 H. Vondracko-
wicz; 60.00 H. Vondracko-
wicz; 60.10 H. Vondracko-
wicz; 60.20 H. Vondracko-
wicz; 60.30 H. Vondracko-
wicz; 60.40 H. Vondracko-
wicz; 60.50 H. Vondracko-
wicz; 61.00 H. Vondracko-
wicz; 61.10 H. Vondracko-
wicz; 61.20 H. Vondracko-
wicz; 61.30 H. Vondracko-
wicz; 61.40 H. Vondracko-
wicz; 61.50 H. Vondracko-
wicz; 62.00 H. Vondracko-
wicz; 62.10 H. Vondracko-
wicz; 62.20 H. Vondracko-
wicz; 62.30 H. Vondracko-
wicz; 62.40 H. Vondracko-
wicz; 62.50 H. Vondracko-
wicz; 63.00 H. Vondracko-
wicz; 63.10 H. Vondracko-
wicz; 63.20 H. Vondracko-
wicz; 63.30 H. Vondracko-
wicz; 63.40 H. Vondracko-
wicz; 63.50 H. Vondracko-
wicz; 64.00 H. Vondracko-
wicz; 64.1

